

Wychodzi codziennie rano oprócz dni poświęconych

Adres Redakcji: Kijów, Kresczatyk 38. Tel. 2464. Adm. i Druk. Polskiej: Kijów, Kreszcz. 38. Tel. 1672.

Rękopisów Redakcyja nie zwraca.

Redaktor przyjmuje od 12-2 Sekretarz od 6-8 Administracja orwarta od 10-4 po pol i od 6-8 wieczorem.

Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 6 wieczór.

DZIENNIK KIJOWSKI

PISMO POLITYCZNE, SPOŁECZNE I LITERACKIE

mies. kwart. półroc. rocz. Prenumerata: W kraju 1.— 3.— 6.— 12.— Za granicą 1.50 4.50 9.— 18.— Za zmianę adresu 30 kop.

OGŁOSZENIA: Za wiersz petytowy lub jego miejsce przed tekstem 40 kop. pierwszy i 20 kop. każdy następny raz, za tekstem 20 k. pierwszy i 10 kop. następny raz, zawiad. załobne po 40 k. W rubryce „Nadane” wiersz petytowy lub jego miejsce 1 rb.

Numer pojedynczy 5 kop.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracja.



Mieczysław Jurjewicz

urodzony dnia 26 maja 1840 roku w Berszadzcie, zmarł opatrzony Świętymi Sakramentami w Krakowie dnia 15-go czerwca 1911 roku.

Zwłoki zostaną złożone w grobach Rodziny w Berszadzcie w czwartek dnia 23-go czerwca r. b.

Telegramy.

(Od korespondentów własnych i Ag. Petersb.)

Adres.

Lwów (Wi.). Młodzież akademicka wręczyła profesorowi Stanisławowi Starzyńskiemu adres. Przemawiali akademicy Browiński, Żylski i Bryła.

Starcie na granicy.

Berlin (AP). Do „Deutsche Kabelgramm Gesellschaft” komunikują, że d. 18-go czerwca w Batawi na wyspie Timor, na spornym terytorium pogranicznym, pomiędzy wojskiem portugalskim a holenderskim wybuchło starcie. Portugalczyki zajęli terytorium holenderskie. Holendrzy skonsygnowali oddział, składający się z 400 żołnierzy i wysłali na miejsce starcia jeszcze dwie rotę.

Zielona księga.

Rzym (AP). Posłom rozdano zieloną księgę, poświęconą sprawom marokańskim.

Sytuacja w Maroku.

Paryż (AP). Ambasador niemiecki zawiadomił ministra spraw zagranicznych, iż wobec zaburzeń w okolicach Adagiru, na południu Maroka, oraz paniki, wynikłej wśród poddanych niemieckich i osób, znajdujących się pod protektoratem Niemiec, rząd niemiecki wysłał do Adagiru statek wojenny w celu pospieszenia im z pomocą. Ambasador oznajmił, iż statek wojenny opuści Adagir po przywróceniu spokoju oraz wyraził nadzieję, iż uczyniony przez Niemcy krok nie wpłynie na zmianę stosunków pomiędzy obu mocarstwami.

Paryż (AP). Według informacji „Liberté”, w ciągu ostatniego czasu w Adagirze nie było niebezpieczeństwa zakłócenia porządku.

Paryż (AP). Agencja Havasa komunikuje, iż de-Selves z wielkim taktem przyjął do wiadomości oznajnienie ambasadora niemieckiego, nie ukrywając jednak, iż francuska opinia publiczna będzie tem niemile dotknięta. De-Selves wyraził ubolewanie, iż przyjaćielskie rozważenie kwestyi, pożądane dla obu mocarstw, napotyka na trudności. We dnie de-Selves przyjął ambasadora francuskiego w Berlinie Cambona, który wyraził zdziwienie z powodu powziętego przez rząd niemiecki postanowienia, przewidzieć którego nie było można. Caillaux i de-Selves naradzali się w tej kwestyi z Fallières'em.

Kolonja (AP). Według informacji „Kölnischer Ztg” do firm niemieckich należą w pobliżu Adagiru oraz wewnątrz kraju wielkie obszary ziemi. Posiadłości jednej z firm równają się obszarowi całego księstwa. Firmy posiadają setki urzędników, posiadających listy zabezpieczające od rządu niemieckiego. Handel niemiecki na południu Maroka, szczególnie ostatnimi czasy, znacznie się wzmógł. W przemyśle górniczym w Adagirze Niemcy są poważnie reprezentowane.

Paryż (AP). Według otrzymanych z Madrytu informacji rząd francuski zainteresował rząd hiszpański z powodu pogłosek o zamiarze Hiszpanii przedsięwzięcia pochodu na Uezzan. Hiszpania odpowiedziała, iż nie wie o podobnych pogłoskach. Pochód na Uezzan nie jest wcale przez Hiszpanie zamierzony.

Paryż (AP). Prasa nawołuje opinię publiczną do spokojnego traktowania interwencji Niemiec w kwestyi marokańskiej i wyraża przekonanie, że zarządzenia Niemiec nie są zgodne z treścią aktów w Algieras i nie dadzą się usprawiedliwić rzeczywistym stanem rzeczy w Adagirze. Prasa dochodzi do wniosku, że Niemcy zapomną wmięszania się dają do jakiegokolwiek celu. Niemcy, zdaniem gazet, dają do zajęcia wygodnej pozycyi na wypadek zmiany traktatów, dotyczących Maroka.

Na Bałkanach.

Wiedeń (AP). Pisma przedrukowały wiadomość, podaną przez wiedeńskiego korespondenta „Times’a”, który doniósł, że przebywający tutaj w jednym z sanatoryjów gen.-adjutant króla Mikołaja, Popowicz, przybył w rzeczywistości z misją poufną do Wiednia.

Wiedeń (AP). „Neue Freie Presse” za-

czepnęła ze źródła wiarogodnego wiadomość, że możliwość zwołania konferencji w sprawie bałkańskiej jest wykluczona. Jeżeli jednak spokój do d. 16-go b. m. nie zostanie przywrócony, to można spodziewać się, że kwestya albańska stanie się międzynarodową.

Konstantynopol (AP). Agencja otomańska komunikuje, że minister wojny Machmud-Szefket-basza podczas wywiadu zaprzeczył wiadomościom, jakoby wojska tureckie uciekały się w Albanii do zbyt ostrych środków. Kobiety z miejscowości opanowanych przez powstanie zbiegły na terytorium czarnogórskie i wobec tego nie mogły ulegać przesładowaniom ze strony Turków. Zburzenie dwu świątyń jest dziełem albańczyków. Domów zburzono z górą 1000, lecz wiele z nich zburzyli albańczyki. Minister uprasza pisma, które z niedowierzaniem traktują jego słowa, o przysłanie swych korespondentów do obozu armii Thurguta-baszy.

Cetynia (AP). W ambasadzie rosyjskiej Arsenjew wydał śniadanie galowe w obecności króla, królewicza Mirki wraz z małżonką Natalią, królewicza Piotra, ambasady rosyjskiej oraz rosyjskich instruktorów wojskowych.

Dymisya gabinetu serbskiego.

Belgrad (AP). Z powodu wynikłej różnicy zdań pomiędzy ministrem skarbu i ministrem rolnictwa gabinet koalicyjny podał się do dymisji.

Belgrad (AP). Utworzenie nowego gabinetu zostanie powierzone Andro Nikolicowi, prezydentowi skupczyny.

Z lotnictwa.

Kolonja (AP). O g. 6 m. 30 po południu lotnik Hofman poleciał w kierunku Dortmundu, lecz wskutek braku benzyny zmuszony został do wylądowania w odległości 5 kilometrów od celu podróży.

Majorenhof (AP). Zaproszony przez balticki klub automobilistów awiator Utocznik dokonał trzech wzlotów.

Różne.

Blagowieszczeńsk (AP). Podczas napa- du na pobocze środkowo-amurskiej kolei żelaznej pomiędzy stacyami „Albazin” i „Taldan” rozbójnicy w liczbie 20 strzelali z zasadki. Strażnicy odpowiadali na wystrzały rozbójników dopóki starczyło ładunków. Został zabity jeden ze strażników oraz dwóch odniosło rany. Zabito jednego z rozbójników. Złoczyńcy zabrali 12,000 rubli.

Wiatka (AP). Gubernialne zgromadzenie ziemskie wysygnowało na rzecz niezdolnych do pracy sierot oraz robotników zamkniętych zakładów chulonicznych 5,000 rubli.

Tryest (AP). Przybyła tutaj eskadra angielska, składająca się z trzech pancerników. Stokholm (AP). Wobec niedojścia do porozumienia ze strajkującymi robotnikami budowlanymi centralny związek pracodawców ogłosił lokaut od poniedziałku dnia 27 czerwca.

Odesa (AP). Na wystawie otwarto oddział antytuberkuliczny, urządzony staraniem odeskiego towarzystwa walki z gruźlicą.

Penza (AP). W pobliżu rozjazdu syzańsko-wiazemskiej kolei „Seliksa” pali się las. Ruch pociągów na linii Penza Syzrań został wstrzymany.

Briańsk (AP). Wiceminister komunikacji Szczukin zwiędził fabryki maszyn towarzystwa Briańskiego i Malcowskiego.

Czerńhów (AP). Przybył wiceminister Kurlow.

Jarostaw (AP). Na zjeździe lekarzy i przedstawicieli ziemstw uznano za niezbędne wprowadzenie obowiązkowej assekuracyi personelu lekarskiego i delegowanie co pięć lat lekarzy w celach naukowych.

Rzym (AP). Przybył turecki następcę tronu. Na dworcu kolejowym gościa spotykał król.

Warszawa (AP). W obecności ministra skarbu oraz osób urzędujących archiep. Mikołaj dokonał poświęcenia nowego gmachu warszawskiego oddziału banku państwowego, zbudowanego kosztem 1,400,000 rubli.

Baku (AP). Podczas strzelaniny, wynikłej pomiędzy żołnierzami ze straży pogranicznej i 12 rozbójnikami perskimi, został raniony żołnierz. Jednego z rozbójników zabito, drugiego raniono.

Kisłowodzk (AP). Dnia 18 czerwca do Essentuków przybył minister dróg i komunikacji. Wieczorem minister odwiedził Kisłowodzk.

Suchum (AP). Przybył głównozarządzający urzędzeniami rolnemi Kriwosein.

Helsingfors (AP). Redaktor odpowiedzialny gazety „Tuojis” został przez departament sądowy sentatu skazany na 6 miesięcy więzienia za umieszczenie w gazecie w roku 1908 niewłaściwego wyobrażenia herbu Państwa.

Petersburg (AP). Na Kronwierskim pro-spekcie na niezabudowanym miejscu podczas robót przygotowawczych przy zakładaniu fundamentów znaleziono 11 szkieletów ludzkich.

Mukden (AP). Rada ministrów zaaprobowala wniosek general-gubernatora o przeniesieniu rezydencji jego do Mukdeno do Kuanczendzy.

Mikołajów (AP). Grad zniszczył w gminie mikołajowskiej 1,110, w kamieńskiej 2,522 oraz w nowobuskiej 3,120 dziesięcin zboża. Straty wynoszą 168,000 rubli.

Petersburg (AP). Członek rady ministra komunikacji przeczył w radzie tajny Pałtów oraz inżynier piątej klasy rzeczywisty radca tajny Wasiljew zostali uwolnieni ze służby na zasadzie art. 1,100 kodeksu karnego.

Petersburg (Wi.). Odebrała sobie życie wdowa po docencie Lewisie.

Petersburg (Wi.). Zaprzeczają podanej przez prasę wiadomości, jakoby miał być zwołany sobór cerkiewny.

W sprawie katastrofy budowlanej.

Na miejscu katastrofy przez całą noc dyżurowały posterunki policyjne. Ulica Lwowska z obu stron oraz zamek Obserwatoryjny w pobliżu domu Czerwonenkisa zostały zagrożone. Na rogu zaułka Obserwatoryjnego i ul. Lwowskiej urządzono posterunek opatrunkowy. Wczoraj zrana dookoła ogrodzenia gromadzili się tłumy publiczności. Balkon a nawet dach pobliskich kamienic roły się od ludzi. Katastrofa wywarła powszechnie głębokie wrażenie.

O g. 10-ej zrana przybyła rota 131 ty-raspolskiego pułku piechoty. Żołnierze kordonem otoczyli dom Czerwonenkisa. Wkrótce na miejsce katastrofy przybył gubernator, wice-gubernator, prokurator izby sądowej i sądu okręgowego, sędzia śledczy, wszyscy inżynierowie należący do komisji budowlanej miejskiej i gubernialnej, policmajster oraz wiele innych osób. Utworzono komisję, do której weszli przedstawiciele prokuratury, inżynierowie i oficerowie.

Według informacji, zaczerpniętych od policyi, brakuje jeszcze kilku robotników, którzy według wszelkiego prawdopodobieństwa znaleźli śmierć pod gruzami domu. Co zaś do akcy ratunkowej to takowa jest ogromnie utrudniona, wskutek tego, iż nad tumowiskiem wznosi się ściana, która łąda chwytła grozi zawaleniem. Wysadzić w powietrze zagrożoną ścianę jest niemożliwym, gdyż nie są pewności, czy pod gruzami nie znajdują się jeszcze żywi robotnicy.

Sytuacja zaiste tragiczna. O g. 11-ej zrana przybyły dwa oddziały saperów z nabojami pyroksylinowymi. Trzech saperów przedostało się na sam wierzchołek domu i przywiązało do rusztowań 2 liny, za pomocą których przystawiano zwalono, poczem rozpoczęły się systematyczne roboty przy roz-kopywaniu gruzów.

Wczoraj sędzią siłowym został inż. budowlanego Teodora Oltarzewskiego, który, jak wiadomo, został aresztowany z rozporządzenia prokuratora. W rano złożenia kaucyi w wysokości 50,000 rubli Oltarzewskiej zostanie wypuszczony na wolność. Miano również aresztować właściciela do-

mu I. Czerwonenkisa, lecz ten ostatni, przeczu-wając co go czeka, wolał się zawczasu ułotnić.

Obecnie zostało wyjaśnione, że przed katastrofą kamienica Czerwonenkisa była oglądana przez inż. Ejsnera, archit. Nikolajewa i komisarza cyrkulu lukjanowickiego Rapotę. Komisya ta uznała wówczas, że, pomimo zarysowania się w jednym miejscu murów, kamienicy nie grozi żadne niebezpieczeństwo i że roboty budowlane odbywają się według zasad ustawy budowlanej.

O godz. 9-ej wieczorem rozkopywanie gruzów zostało na razie przerwane. Roboty będą wznowione dzisiaj o godz. 6-ej zrana, przyczem będą czynione usiłowania w celu wydobycia pozostających pod gruzami robotników. Następnie dom wysadzony zostanie w powietrze.

Po zbadaniu pozostałych przy życiu robotników stwierdzono, że w suteranach podczas katastrofy pracowali robotnicy-malarze. Sutereny oddzielone były od 1-go piętra dość mocnym suitem. Bardzo być może, że sutereny zostały zawalone, wówczas nikt z obecnych tam robotników nie uszedł śmierci. Ale możliwe jest, że zawałła się tylko jedna część sufitu, tworząc nad robotnikami pochylony dach.

Dotyychczas, oprócz rannych, wydobyto zwłoki sześciu robotników. Brak wszelkich wiadomości o losach siedmiu robotników. Istnieje przypuszczenie, iż znajdują się oni pod gruzami zawalonego domu.

KRONIKA.

Kalendarzyk

Dziś 20 (3 lipca) Sylweryusz z P. M. Jutro 21 (4 lipca) Alojzego Gonzaga W. Wschód słońca o godz. 3 m. 55. Zachód słońca o godz. 8 m. 11. Długość dnia godz. 16 m. 16

Kalendarzyk Historyczny.

20 czerwca (3 lipca).

Roku 1655. Pod dowództwem feldmarszałka Arfilda Wittemberga wkraczają do Polski Szwedzi, prowadzeni przez zdradę Hieronima Radziejewskiego, podkanclerzego koronnego, skazanego na karę śmierci w r. 1652.

— KRWAWE STARCIE. Na przechodzącego wczoraj o świcie przez ul. Sowską 56-letniego A. Totoczko napadło 8 rabusiów, którzy zdjęli z niego obuwie i odebrali mu 150 rubli. Na krzyki T. nadbiegł stojkowy Klimowcew, który dał de rabusiów 4 strzały z rewolweru, zabijając na miejscu jednego z napastników. Pozostali zbiegli. Po niejakiem czasie w pobliskiej sadybie № 19 znaleziono rannego drugiego napastnika, jak się okazało 18-letniego F. Krawcowa. K. odwieziono do szpitala Aleksandrowskiego. Złoczynca odmówił wydania swych towarzyszy.

— PRZEZ NIEOSTROŻNOŚĆ. W domu № 70 przy ul. Głuboczkiej w mieszkaniu kupca D. Wyszemirskiego ubiekł ostatniego F. Pasosznikow przez nieostrożność spowodował wystrzał z rewolweru, raniąc w szczęk Marka Suszke. Po okazaniu ranionemu pierwszej pomocy lekarskiej przewieziono go do szpitala Aleksandrowskiego.

— ZRANIENIE STÓJKOWEGO. W lokalu cyrkulu lybedzkiego aresztowany niejaki Bysow zranil nożem w brzuch stójkowego S. Dacenke. D. odwieziono do szpitala Aleksandrowskiego.

— POŻAR. Onegdaj wszczął się pożar w fabryce kafl w sadybie № 71 przy ul. Konstantynowskiej. Ogień ucieciszcwiła padolska straż ogniowa. Straty wynoszą 500 rb. Budynek nie był zaasekurowany.

— UTONIĘCIA. Na rzece Rusanów w Słobódce płynął łódźka niejaki P. Rudenko Łódka przechyliła się i napelniała się wodą, wobec czego R. zaczął wzywać pomocy. Znajdujący się na brzegu 14-letni Guzej rzucił się do wody na pomoc Rudence. Pochwycony jednak przez prąd G. poszedł na dno. Po godzinie znaleziono zwłoki bohaterskiego chłopca.

Przy ul. Pieszczanej utonął kąpiący się w dole napelnionym wodą deszczową 20-letni robotnik S. Jakubowicz.

— SAMOBÓJSTWO. W domu № 51 przy ul. Niżnij Wał otrula się z niewiadomego powodu 28-letnia Helena K. Zwłoki zmarłej odwieziono do trupniarni przy szpitalu Aleksandrowskim.

— USILOWANIE SAMOBÓJSTWA. W pobliżu domu № 52 na Kresczatyku usiłował otruci się niejaki S. K. Desperata odwieziono do szpitala Aleksandrowskiego.

Z SĄDOW.

Międzynarodowa banda aferzystów.

Wczoraj w kijowskim sądzie okręgowym z udziałem przysięgłych rozpoznawano sprawę oby-wateli francuskich: Lafitte'a, A. Prince'a i akuszerki A. Puzdorikowej.

Sprawa przedstawia się jak następuje: Dn. 27 października 1909 r. przedstawiciel międzynarodowego T-wa wagonów spyalnych inżynier A. Ryżow i obywatel francuski W. Stark złożyli prokuratorowi skarż, w której obwiniają agentów pomienionego T-wa inż. I. Borkowskiego, E. Lafitte'a i A. Prince'a o przywłaszczenie powierzonego im na mocy ich funkcji służbowych mienia.

Dochodzenie śledcze dostarczyło następujących danych. Główny zarząd T-wa międzynarodowych wagonów spyalnych znajduje się w Paryżu, a w Rosji reprezentowali go: A. Ryżow i W. Stark. W ich reku spoczywała dyrekcyja, a sprawy prowadziły poszczególne oddziały i pododdziały. Naczelnikiem oddziału kijowskiego w r. 1909 był inżynier I. Borkowski, pododdziału kijowskiego E. Lafitte, buchalterem i kasyerem Prince.

Ponieważ Borkowski wyjeżdżał wciąż w sprawach służbowych, więc faktycznie wszystko znajdowało się w rękach Prince'a i Lafitte'a, którzy inkasowali pieniądze od konduktorów i za bilety. W sierpniu 1909 r. Borkowski zauważył zbyt nie waha-nie się wydatków w niektórych pozycjach i dlatego zarządził, by nie wysyłano sprawozdań do Brukseli bez jego wiedzy. Zarazem zwrócił się do Petersburga o przysłanie rewizora dla zrewidowania magazynu kijowskiego.

Dn. 5-go października 1909 r. przyjechał rewizor dla zrewidowania pododdziału, nie zaś magazynu. Dn. 24 października wicedyrektor Noble'm'e otrzymał denuncjację na Borkowskiego. Wskutek tego rewizor przystąpił do rewizji magazynu. Rewizorowi Lafitte oświadczył, że rachunki od firmy Pekewicza-Golszrewicza są fałszywe. Wkrótce potem przysłano z Paryża jeszcze 200 rachunków fikcyjnych. Po zrewidowaniu księgi kasowej okazało się, że brakuje w niej 185 kopii fikcyjnych rachunków. Teksty takowych, jak się później wyjaśniło, pisała współlokatorka Prince'a — Puzdorikowa. Oskarżeni do winy się nie przynajeli, a Lafitte oświadczył, że pieniądze sobie nie przywłaszczył, a fikcyjne rachunki przedstawiał mu Prince. Princeznał, że Lafitte po powrocie z Paryża przynajł się mu do roztrwonięcia pieniędzy i, by ukryć defraudację, kazał przesłać do Brukseli sfałszowane rachunki i zaznaczyć głównej dyrekcyi, że rachunki te zostały sporządzone przez Borkowskiego. Prince jednakże nie odważył się na to, nie wydał jednakże i Lafitte'a. Jak się okazało z zeznań Puzdorikowej, sporządzała ona rachunki fikcyjne, podpisując je zmyślonemi nazwiskami.

Sędziowie przysięgli uznali fakt roztrwoniienia i fałszerstwa za dowiedzione, lecz nie uznali za możliwe oskarżenie podanych o inkryminowane im przestępstwa.

Sąd uniewinnił wszystkich oskarżonych. Powództwa cywilne zostały uchylone. Bronii podanych adwokat przysięgłego Galoweb.

Z ostatniej chwili.

(Od korespondentów własnych).

W sprawie napadu na Dmowskiego.

Warszawa (Wi.). W „Kuryerze Poran-nym” niejaki Antoni Ostrowski, student jedne-go z uniwersytetów zagranicznych, oświadcza, że spoliczkował Dmowskiego i że przez dwa dni napróżno czekał na sekundantów.

Z powodu mowy.

Warszawa (Wi.). Z powodu ostrego tonu mowy, wygłoszonej przez Kokowcewa podczas obiadu w klubie rosyjskim, przewidują, iż członkowie komitetu dyskontowego banku państwa podadzą się do dymisji.

Pożar.

Radomsk. (Wi.). We wsi Dąbrowa Zielona spłonęło w noc 14 zagród włościńskich. W płomieniach znalazło śmierć 4 włościan. Z pogorzeliśk wydobyto zwłone zwłoki. Oprócz tego kilkanaście osób zostało silnie poparzonych. Spaliło się sporo inwentarza.

Z Maroka.

Paryż (Wi.). Rząd francuski powstrzyma się do wtorku z odpowiedzią z powodu noty Niemiec w sprawie marokańskiej.

Na Bałkanach.

Konstantynopol (Wi.). Rząd turecki dopuścił korespondentów pism zagranicznych do terytorium, opanowanego przez powstanie.

WYDAWCY (TUMASZ MICHAŁOWSKI) ANTONI CZERWIŃSKI Redaktor odpowiedzialny Stanisław Farenholz

VI Rok istnienia.

DZIENNIK KIJOWSKI

PIERWSZE I JEDYNE CODZIENNE PISMO POLSKIE NA RUSI

Rozpoczął VI rok istnienia.

Wychodzi w roku 1911 pod dotychczasowym kierownictwem i z programem politycznym niezmiennym.

„Dziennik Kijowski” w roku 1911 wprowadził cały szereg ulepszeń zarówno pod względem treści jak formy.

W roku 1911 „Dziennik Kijowski” drukowany jest **specjalnymi nowymi czcionkami**, co podniosło czystość i czytelność pisma.

W roku 1911 **dział informacyjny telegraficzny** „Dziennika” został znacznie rozszerzony, a zwłaszcza dział telegramów z **Warszawy, Krakowa, Lwowa i Poznania.**

Z **Petersburga, Wiednia i Berlina** nadsyłają do „Dziennika Kijowskiego” najświeższe informacje specjaliści korespondenci.

Oprócz telegramów Agencji Petersburskiej i wymienionych agencji własnych „Dziennik Kijowski” umieszcza **szereg korespondencji własnych i specjalnych korespondentów: z Warszawy, Lwowa, Krakowa, Poznania, Wilna, Zytomierza, Kamieńca Podolskiego, Cieszyna**, nadto w roku 1911 dział prowincjonalny „Dziennika Kijowskiego” zasiada będą **korespondenci z Humania, Borysowa, Łucka, Winnicy, Płoskirowa, Radomyśla, Stawuty, Zwinogródki, Szepetówki, Białej Cerkwi, Smiły, Zaslawa, Korca, Równego, Staro-Konstantynowa i innych miast i wsi naszego kraju.**

O życiu zagranicznym informować będą czytelników „Dziennika Kijowskiego” korespondenci z **Wiednia, Berlina, Rzymu i Paryża.**

Z życia Cesarstwa i kolonii polskich dostarczać będą wiadomości korespondenci w **Petersburgu, Charkowie, Odessie i Baku.**

W **dziale literackim** „Dziennik Kijowski” rozpocznie w końcu czerwca druk barwnej powieści obyczajowo-społecznej znakomitego naszego powieściopisarza, autora „UNI”

p. Józefa Weysenhoffa

pod tytułem

„ZNAJ PANA”.

Powieść ta pisana jest **specjalnie i wyłącznie** dla „Dziennika Kijowskiego”.

Prócz tego umieszczać będzie „Dziennik Kijowski” w odcinku **szereg powieści tłumaczonych. W dziale historycznym** ma „Dziennik Kijowski” przyręczony współludzi znakomitego historyka Rusi

p. **Aleksandra Jabłonowskiego i D-ra KONOPCZYŃSKIEGO.**

Nadto drukować będzie studium historyczne autora „Nocy z 6 na 7 października” p. **W. DROGOMIRA** p. t.

„Uwagi nad taktyką polską w bitwie pod Grunwaldem”.

Prenumeratom „Dziennika Kijowskiego” przysługuje w r. 1911 prawo nabywania po cenie niższej cennych wydawnictw: **H. MOŚCICKIEGO — Dziejów Porozbiorowych Litwy i Rusi; Wydawnictwa Dziennika „Rozwój” p. t. „Kraków”; D-ra KONECZNEGO — Historii Polskiej.**

WARUNKI PRENUMERATY „Dziennika Kijowskiego” pozostają niezmiennione, a mianowicie:

12 rb. rocznie, 6 rb. półrocznie, 3 rb. kwartalnie, 1 rb. miesięcznie.

Osobom, które dotychczas opłacały zniżoną prenumeratę 6 i 8 rb., prawo to przysługuje i w r. 1911.

Opuścił prasę zeszyt VI-ty

„Dziejów Porozbiorowych Litwy i Rusi”

TRESC:

Dzieje insurekcji Kościuszkowskiej na Litwie i Rusi.

ILUSTRACJE I PORTRETY:

Jan Oskierka, strażnik polny W. Ks. Litowskiego, — Plac ratuszowy w Wilnie na początku XIX w. — Ks. Franciszek Ksawery Bohusz, wybitny działacz w epoce przygotowań insurekcyj-

nych 1794 r. — Odezwa Rady Najwyższej Narodowej Litewskiej do Litwinów. — T. Kościuszko, generał polski. — Pieczęć Rady Najwyższej Narodowej Litewskiej. — Pieczęć Deputacji Centralnej W. Ks. Litewskiego. — Jakób Jasiński. — Pieczęć ostatniego podskarbi wielk. litewskiego Michała Ogińskiego. — Generał Tomasz Wawrzęcki. — Jan Chrzanowski, ostatni naczelnik artylerii litewskiej. — „Gazety Narodowej” z lipca 1794 roku.

Cena zeszytu kop. 35, z przesyłką kop. 40.

Dla prenumeratów „Dziennika Kijowskiego” cena zeszytu kop. 25, z przesyłką kop. 30.

Zamówienia wraz z opłatą na „Dzieje Porozbiorowe Litwy i Rusi” na 6, 12 i 24 zeszytów przyjmują: Administracja „Dziennika Kijowskiego” w Kijowie Kreszczatyk № 38, oraz wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą.

Specyficzny propekt na żądanie wysyła się bezpłatnie.

Drukarnia Polska

Kreszczatyk 38. TELEFON 1672.

WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DUKARSTWA WCHODZĄCE PRZYJMUJE

TYLKO ZARZĄD DUKARNI BEZ POŚREDNIKÓW

Ceny umiarkowane. ●●●●

Od Administracji.

Dla udostępnienia prenumerat „Dziennika Kijowskiego” nabywa na warunkach najdogodniejszych książek niezbędnych w każdym domu polskim, porozumieliliśmy się z wydawcą mi i ostepujemy

po cenie niższej wyłącznie tylko naszym prenumeratom.

Dzieje Polski

D-ra Feliksa Konecznego

z tomy 80 ilustracji illicznych, duża mapa Polski z podziałem na województwa. Cena dla prenumeratów „Dziennika Kijowskiego”:

Rb. 1 kop. 60 (w ozdobnej oprawie).

Kraków

Rys historyczny do połowy XVII w. **Rb. 3**

(cena księgarska rb. 5).

(W ozdobnej oprawie) Na prowincję wysyłamy za zaliczeniem z dołączeniem kosztów przesyłki.

Równe, wołyn. g.

Prenumeratę i ogłoszenia do

„Dzien. Kijowsk.”

przyjmuje 1496

Ludwik Rutkowski

Księgarnia i Skład mat. piśmienn.

Pozostałe w ograniczonej ilości egzemplarzy

K. Podhorskiego

Po obu stronach

CIESNINY BERINGA

128

Do nabycia w Administracji „Dziennika Kijowskiego”, Kreszczatyk 38.

Cena: 2 rb. dla prenumeratów „Dziennika Kijowskiego” i rb. 50 kop. Przesyłka 55 kop.

Najtańsze pismo fachowe

Przewodnik Rolniczo-Przemysłowy.

(TYGODNIK).

Jedynе polskie wydawnictwo, poświęcone wyłącznie sprawom przemysłu rolniczego, jako to: cukrownictwu, gorzelnictwu, młynarstwu, kochmalnictwu, torfiarstwu, suszeniu produktów rolnych, koszykarstwu, młeczarstwu, hodowli zwierząt gospodarskich, melioracyom rolnym, budownictwu wiejskiemu, ogrodnictwu i sadownictwu, rybactwu, pszczelnictwu, ceglarnictwu, maszynom i narzędziom rolniczym, organizacyi gospodarstwa rolnego, rachunkowości rolniczej i t. p.

Co kwartał dodatek książkowy treści rolniczo-przemysłowej
Prenumerata z dodatkami: Z przesyłką pocztową rocznie rb. 5, półrocznie rb. 2,50.
Adres redakcyi i administracyi: Warszawa, Wilcza Nr 45.

Rok XXXVI ISTNIENIA

NAJTAŃSZA I NAJOBITSZA ILUSTRACJA TYGODNIOWA DLA RODZIN POLSKICH

„BIESIADA LITERACKA”

DAJE ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE PREMIUM NADZWYCZAJNE

12 DUŻYCH TOMÓW

NAJCIELEJSZYCH POWIEŚCI I ROMANSÓW

ZNAKOMITYCH AUTORÓW POLSKICH I OBCYCH

Redaktor i Wydawca: **MICHAŁ SYNORADZKI.**

Biesiada Literacka obejmuje wszystkie rodzaje literatury pięknej chwili bieżącej, wszechświatową i wiedzę gruntowną w formie popularnej, słowem wszystko co stanowi nieodzowną potrzebę umysłu inteligentnego.

Biesiada Literacka zatem umieszcza: Uroczystości Kościoła katolickiego; liczne powieści historyczne i społeczne, nowele, szkice, poezye, utwory dramatyczne; historię polską i powszechną; podróże po kraju i obczyźnie; wychowanie oomowe i publiczne; politykę; sztuki piękne; starożytność; heraldykę; rozwój stosunków międzynarodowych; postęp naukowy; felietony społeczne; życiorysy zasłużonych ludzi; przegląd pism i książek; wyznalaki najróżniejsze; prace ziemiańskie; przemysł i handel; pamiętniki; korespondencye z czytelnikami; humorystykę, rebusy, szarady i inne rozrywki.

Biesiada Literacka szczerzy się współpracownictwem autorów pierwszorzędnych z **HENRYKIEM SIENKIEWICZEM** na czele.

PREMIUM BEZPŁATNE.

12 dużych tomów wyborowych powieści i romansów

otrzymują bezpłatnie wszyscy prenumeratcy całorocznici.

W roku bieżącym damy znakomitą powieść **BOLESŁAWITY TUŁACZE**, osnutą na tle dziejów od Konfederacyi Barskiej, a kończącą się ruchem narodoowym 1830—31 r. Powieść ta ukaże się po raz pierwszy w zupełności bez żadnych skrótów; poprzednio ogłoszoną zaledwie jej fragmenty.

WARUNKI PRENUMERATY.

w Warszawie: na prowincyi:

Rocznie	rb. 6	Rocznie	rb. 8
Półrocznie	3	Półrocznie	4
Kwartalnie	1 kop. 50	Kwartalnie	3

Zagranicą rocznie rb. 10.

Oprawa dodatkowych jako premium powieści: 3 tomów 50 kop., 6 tomów 1 rb., 12 tomów 2 rb.

Na żądanie administracya wysyła numer okazowy bezpłatnie.

Adres redakcyi i administracyi: Warszawa, Plac Warecki № 4. Telefonu 78-26.

Otrzymany nowy transport

niezbędnej w każdym domu polskim

Encyklopedyi Staropolskiej Ilustrowanej

ZYGMUNTA GLOGERA

jest najpożyteczniejszym a wspaniałym podarkiem.

Na welinie, w 4-eh wielkich tomach, ozdobnie oprawionych, nagrodzona przez Kasę Mianowskiego, obejmująca kilka tysięcy artykułów z ilustracyami i nutami, w zakresie polskich i litewskich dziejów kultury, praw, obyczajów narodowego, sztuk i nauk, uzbrojeń i ubiorów, zabaw i gier, muzyki i pieśni, numizmatyki i etnografii, życia publicznego, rycerskiego, rolniczego, kościelnego i łowieckiego z 9-ciu wieków ubiegłych. Podręcznik w każdym domu konieczny bezwarunkowo.

Największy znawca przeszłości polskiej, profesor Aleksander Brückner, tak pisze (w „Bibliotece Warszawskiej”) o Encyklopedyi Glogera: „Równie pożytecznego, ciekawego i pouczającego wydawnictwa nie sposób pomyśleć! Znajdzie w niem czytelnik skarbiec rzeczy własnych, o których się często słyszy, a mało wie. I nabierają te szczegóły nowego, barwnego życia, i wskrzesza się zamierzchła przeszłość, i biją od niej blaski, i słycać jej głosy...”

Cena księgarska rb. 15.

1237

Dla prenumeratów „Dziennika Kijowskiego”,

zamawiających dzieło w Administracyi pisma, cena zniżona do rb. 12. Na przesyłkę pocztową dołączyć należy rb. 1.

Płoskirow

prenumeratę i ogłoszenia do

„Dziennika Kijowskiego”

przyjmuje 394

Księgarnia Polska.

KRZEMIENIEC

Prenumeratę do 2394

„Dziennika Kijowskiego”

przyjmuje

p. **Mieczysław Święcki**

Inżynier.

Mieszkanie Aptekarza **Bolesława Tkaczyńskiego.**



Rozkład jazdy pociągów.

Od 18-go kwietnia 1911 r.

Na kol. Połudn. — Zachodnich:

Kuryer I i II kl. Odessa, Elizawetgrad — odchodzi o godz. 9 w., przychodzi o godz. 9 m. 45 z rana.
Pocztowy I, II i III kl. Odessa Brześć, Białystok, Grajewo, Human Nowosielice — odchodzi o godz. 9 m. 15 z rana, przychodzi o godz. 8 m. 54 wiecz.

Osobowy I, II i III kl. Odessa, Nowosielice, Human — odchodzi o godzinie 1 w nocy, przychodzi o godz. 5 m. 50 z rana.

Osobowy I, II i III kl. Odessa, Wołoczyska, Wieden — odchodzi o g. 9 m. 45 wieczorem, przychodzi o g. 8 m. 48 z rana.

Kuryer I i II kl. Brześć, Warszawa, Kalisz — odchodzi o godz. 7 m. 10 wieczorem, przychodzi o godz. 11 m. 14 z rana.

Pocztowy I, II i III kl. Mikołajów, Elizawetgrad, Znamienka, Fastów — odchodzi o g. 3 m. 40 pp., przychodzi o godz. 12 m. 55 z rana.

Osobowy I, II i III kl. Elizawetgrad, Znamienka, Fastów — odchodzi o godzinie 11 m. 25 wieczorem, przychodzi o godz. 6 m. 32 z rana.

Osobowy I, II i III kl. Brześć, Warszawa, Sarny, Kowel, Wilno — odchodzi o godz. 12 m. 55 wieczorem, przychodzi o godz. 6 m. 25 wieczorem.

Pocztowy I, II i III kl. Warszawa, Sarny, Kowel, Iwangród, Granica, Wieden — odchodzi o godz. 12 m. 35 po poł., przychodzi o godz. 6 m. 25 wieczorem.

Osobowy I, II i III kl. Kowel Brześć, Białystok, Grajewo — odchodzi o godz. 12 m. 20 w nocy, przychodzi o g. 6 m. 15 z rana.

Osobowy I, II i III kl. Rostów nad Donem, Sewastopol, Mikołajów, Ekaterynosław, Znamienka, Fastów — odchodzi o g. 8 m. 20 z rana, przychodzi o godzinie 9 m. 55 w.

Osobowy I, II i III kl. do Olszaniczy odch. o g. 5 m. 20 po południu, przychodzi o godz. 9 m. 20 z rana.

Towarowy posp. IV kl. Sarny, Kowel — odchodzi o godz. 10 m. 35 wieczorem, przychodzi o godz. 7 m. 16 z rana.

Tow.-osobowy tylko IV kl. Odessa Brześć, odchodzi o g. 9 m. 55 wiecz. przychodzi o g. 2 m. 34 po poł.

Towarowy posp. IV kl. Odessa, Brześć, Znamienka — odchodzi o g. 9 m. 55 wieczorem, przych. o g. 2 m. 34 po poł.

Na kolci Moskiewsko - Kijowsko-Woroneżkiej.

Pośpieszny I, II i III kl. Moskwa via Konotop, Briańsk odchodzi o g. 12 m. 30 po poł., przych. o godz. 5 wieczorem.

Pocztowo-osobowy. I, II i III kl. Moskwa via Konotop, Briańsk — odch. o godzinie 11 wieczorem.

Osobowy I, II i III kl. Kursk — Woroneż odchodzi o g. 1 m. 5 po poł., przych. o godz. 7 z rana i o g. 4 15 po południu.

Pocztowy I, II i III kl. Kursk (od Kurska Towarowo-osobowy) odchodzi o g. 11 wieczorem, przychodzi o g. 9 m. 30 z rana.

Osobowy. I, II i III kl. Kursk, Woroneż, Petersburg via Bachmacz, Złoton, Witebsk odch. o g. 7 m. 30 wieczorem, przychodzi o godzinie 7 z rana.

Pośpieszny I, II i III kl. Połtawa Charków, Łozowaja, Rostów n/D. odchodzi o g. 6 m. 55 wiecz., przychodzi 11 m. 50.

Osobowy. I, II i III kl. Połtawa, Charków, Łozowaja, Rostów n/D. odchodzi o g. 11 m. 30 w., przych. o g. 6 m. 30 z rana.

Tow.-osobowy. II i III kl. Połtawa Charków, Łozowaja, Rostów n/D., odchodzi o g. 7 m. 10 z rana, przychodzi o g. 11 m. 40 wiecz.